

BYTY DUCHOWE

O **aniołach** (z gr. posłańcach, zwiastunach) też posiadamy skąpe wiadomości, chociaż Biblia wielokrotnie opisuje treść oraz formę pomocy z jaką przychodzili do ludzi. Powstali, niewątpliwie, przed Adamem i podziwiali stworzenie sfery materialnej (*Ijob 38, 7*). Ich ilość jest ogromna. Istnieją aniołowie - stróże, a ponadto liczne zastępy: archaniołów, serafinów, cherubinów. Różnorodność bytów duchowych jest tak duża, że musi zachwycać ich samych. Odmienności zaś wynikają z roli, jaką pełnią wobec Boga, siebie i ludzi. Anioł dysponuje rozumem i wolną wolą, lecz nie posiada fizycznego aparatu zmysłów. Jak więc, doznaje wrażeń? A my - we śnie, na przykład; przecież mówimy, widzimy, słyszymy, dotykamy, również nie używając zmysłów. Podobnie jest w sferze duchowej. Aniołowie mogą przybierać postać ludzką, co było w dziejach ziemi zarówno błogosławieństwem, jak i przekleństwem (*I Mojż. 6, 4*).

Zatem przypadłem do jego nóg (anioła), aby mu się pokłonić; ale mi mówi: Nie zwracaj uwagi. Jestem twoim współsługą i twoich braci; tych, co mają świadectwo Jezusa. Pokłoń się Bogu; bowiem świadectwem Jezusa jest Duch proroctwa (Objawienie,19,10; NBG).



Do bytów duchowych należą też - szatan oraz demony. Od aniołów różni ich jednak - brak łaski Najwyższego. Skąd się zatem, wzięli? Aby znaleźć odpowiedź, powrócimy do początku stworzenia. Bóg miał całkowitą dowolność. Mógł sprawić, że ludzie i aniołowie będą od Niego zależni - lub odwrotnie, pozostaną wolni i suwerenni. Stwórca wybrał to drugie rozwiązanie. Obdarował stworzenie wolną wolą. Dał ją z Miłości, nie z konieczności... więc mógłby liczyć na wdzięczność. Hm! Stało się zgoła inaczej.

Wszystko za sprawą z łac. *Lucyfera* (co znaczy: Światło Noszący – oczywiście, przed odstępstwem), jednej z największych istot duchowych. Przed upadkiem, był on pierwszym wśród cherubinów; wielkim, świętym i nieskalanym aniołem. *Tak mówi Pan, WIEKUISTY: Ty, co sobą pieczętujesz doskonałość, pełen mądrości i skończonego piękna. Bawiłeś w Edenie, Bożym ogrodzie; różnorodne, drogie kamienie były twoim przykryciem... Ty byłeś namaszczone i opiekuńczym cherubem... Byłeś nieskazitelny na twoich drogach, od dnia, którego zostałeś stworzony – aż znalazła się w tobie niesprawiedliwość (Ezech.28,12-15)*. Przytoczone wersety z Biblii pozwalają nam wysnuć wniosek, że do upadku, powiedzmy - Lucyfera doszło po skończeniu Dzieła Stworzenia. A skąd ta pewność? Kiedy kończył się Szósty Dzień, Bóg powiedział, że wszystko jest bardzo dobre. Zatem w Siódmym Dniu oraz jeszcze przez pewien czas, odstępstwo nie zaistniało. Nadto przez Ezechiela podano, że Lucyfer przechadzał się po Edenie, gdzie mieszkali Adam i Ewa. A to znaczy, że tragedia wydarzyła się później, po Dniu Odpoczynku Boga, a przed kuszeniem Ewy. Pycha zatruli wolną wolę najpotężniejszego anioła. *Twoje serce zhardziało na skutek twojej piękności; strwońiłeś swoją mądrość na twój blask (Ezech. 28, 17; NBG).*